

Dr Perry Phillips, Wprowadzenie do geografii historycznej:

Sesja 3 — Jerozolima

Witam ponownie, nazywam się Perry Phillips i prowadzę trzeci wykład o Jerozolimie z serii poświęconej historycznej geografii Izraela. Witam ponownie, nazywam się Perry Phillips. Omawialiśmy geografie historyczną.

Zaczęliśmy od przyjrzenia się ziemi pomiędzy Izraelem a jego znaczeniem w historii biblijnej. Następnie przyjrzelśmy się centralnej części Izraela, czyli grzbietowi gór ciągnącemu się z północy na południe, i przyjrzelśmy się temu obszarowi. A dzisiaj przyjrzymy się Jerozolimie.

A więc Jerozolima, miejsce, które Bóg wybrał dla swojego imienia, fragment, który czytamy w Księdze Powtórzonego Prawa, rozdział 12, wersety 10 i 11. Oto, jakie poglądy ma większość z nas na temat Jerozolimy. Jeśli tam pojedziemy, jedną z pierwszych rzeczy, które zrobimy po dotarciu do Jerozolimy, będzie udanie się do Muru Płaczu, czyli tej budowli, będącej częścią Wzgórza Świątynnego, tak zwanego Wzgórza, którą wznosił Herod Wielki, o czym powiemy więcej później.

Ale to miejsce jest uważane za najświętsze w judaizmie, ponieważ to ta część budowli, którą Herod zbudował najbliżej świątyni w czasach Jezusa, zanim została zniszczona w 70 roku n.e. Drugą częścią Jerozolimy, którą większość ludzi widzi lub chce zobaczyć po dotarciu na miejsce, jest Złota Brama, widoczna tutaj po prawej stronie. To prawdopodobnie dwa z najpopularniejszych miejsc w Jerozolimie, ale chcemy przyjrzeć się innym cechom Jerozolimy i zobaczyć, jak wiążą się one z historią i geografiją.

Przede wszystkim Jerozolima w szerszym kontekście. Oto Jerozolima. Wspomniałem o tym ostatnio, kiedy rozmawialiśmy, leży ona na granicy między plemieniem Judy, które leży na południu, a plemieniem Efraima, które leży na północy.

To zasadniczo obszar plemienny Beniamina. Na południu jest Juda, na północy Efraim. Ostatnio przyjrzelśmy się również Manassesowi, który leży na północ od nich.

A Jerozolima leży w samym sercu Beniamina, w jego południowej części. Krótki przegląd. Ostatnio widzieliśmy, że jednym z głównych obszarów na północ od Jerozolimy jest centralny płaskowyż Beniamina, ograniczony czterema miastami: Micwą, Gebą, Gibeą i Gibeonem.

Wspomnieliśmy, dlaczego ten obszar jest tak ważny. Wspomnieliśmy również o miastach gibeońskich, które znajdują się na lewo od centralnego Płaskowyzu Beniamina, czyli na zachód od niego. 15. rozdział Pierwszej Księgi Królewskiej to prawdopodobnie najważniejszy fragment do przeczytania w związku z tym, a także o znaczeniu Ramy ze względu na skrzyżowanie dróg północ-południe i wschód-zachód.

Jest Jerozolima tuż na południe. Przyjrzyjmy się krótkiemu przeglądowi historii biblijnej dotyczącej Jerozolimy. Jedna z pierwszych wzmianek, jakie czytamy, znajduje się w Księdze Rodzaju 14.

Czytamy, że Melchizedek jest królem Salem, co odpowiada Syjonowi w Jerozolimie. Będziemy używać tych terminów zamiennie w odniesieniu do Jerozolimy. Księga Rodzaju, rozdział 22, to bardzo ważny rozdział, opowiadający o związaniu Izaaka i o ofierze, która miała się odbyć na górze Moria, na północ od Jerozolimy.

I to właśnie tam Izaak został oszczędzony, co było ofiarą, którą Abraham miał złożyć z Izaaka. W Księdze Jozuego 10 mamy Konfederację Jerozolimską, gdzie miasta i stany w tym regionie zjednoczyły się, by wypowiedzieć wojnę Gibeonitom. I to właśnie Jerozolima stała na czele tej konfederacji, która poprowadziła atak na Gibeon, który później został ochroniony przez Jozuego.

A sędziowie, to miasto nazywa się Jebusytami, ludem, który mieszkał w nim przed podbojem przez Izraelitów. Trochę więcej historii ciąg dalszy. 2 Księga Samuela 5, mam to omówione, ponieważ mówi o zdobyciu miasta przez Dawida, co omówimy bardziej szczegółowo później.

A potem w Drugiej Księdze Samuela 6 czytamy o Arce Przymierza, która została sprowadzona do Jerozolimy. I widzimy, że Jerozolima staje się religijnym i politycznym centrum Izraela. I pozwólcie, że teraz wspomnę o czymś, dlaczego to takie ważne.

Kiedy Dawid po raz pierwszy objął władzę, przebywał na południu Judy, w Hebronie. To dość daleko od głównych plemion na północy, Efraima i Manasses.

Cóż, jeśli zamierzasz rządzić Efraimem i Manassesem z Hebronu, to całkiem spory dystans. Poza tym, mieszkańcy Efraima i Manasses będą postrzegać Dawida jako kogoś w rodzaju łona ludu Judy. W końcu pochodzi z plemienia Judy.

I mogliby pomyśleć, że jest tu jakiś faworyzujący. Dawid postępuje więc bardzo mądrze. Umieszcza stolicę pomiędzy głównym plemieniem Judy a głównymi plemionami Efraima i Manasses.

I umieścił swoją stolicę w Jerozolimie, która jest w Beniaminie. I stała się ona jego miastem po tym, jak ją zdobył z rąk Jebusytów. Umieścił tam również ośrodek religijny.

I tak, aby zadowolić wszystkie plemiona, umieścił swoją stolicę między głównymi potęgami na północy, Efraimem i Manassesem, a główną potęgą plemienną na południu, czyli Judą. Pozwólcie, że podam przykład tego samego, co wydarzyło się w Stanach Zjednoczonych wkrótce po ich powstaniu. Pamiętajcie, że pierwszymi dwiema stolicami były Filadelfia i Nowy Jork.

Aby jednak utrzymać stany południowe i północne razem w unii, postanowili zbudować oddzielną stolicę na obszarze, który obecnie nazywa się Dystryktem Kolumbii, a który w rzeczywistości był częścią Maryland i Wirginii. Wirginia i Maryland odstąpiły ten obszar, a stolicę umieszczono w Waszyngtonie, aby znajdowała się między głównymi stanami na północy i na południu. To był genialny pomysł ze strony Davida, aby zjednoczyć cały kraj.

Cóż, to również obszar, gdzie Salomon zbudował pierwszą świątynię, swoją wielką świątynię, na górze Moria, co ciekawe, gdzie Abraham miał złożyć w ofierze Izaaka. Zobaczmy, jak to się rozegrało geograficznie za chwilę. W 2 Księdze Królewskiej, rozdziały 18-20, a także w 2 Księdze Kronik, rozdziały 29-32, Ezechiasz zostaje oblężony przez asyryjskiego króla Sancheryba.

Dzieje się to w roku 701 i zobaczymy pewne modyfikacje całego systemu wodnego, wprowadzone przez Ezechiasza, dzięki którym Jerozolima stała się bardziej ufortyfikowana i mniej podatna na ataki ze strony ludzi, którzy blokowałiby dopływ wody. Więcej informacji historycznych podam później. Oto Jerozolima widziana od zachodu.

Przede wszystkim zauważysz obszar o kształcie trapezu, prawie prostokątny. To współczesne Wzgórze Świątynne. Kiedyś było to wzgórze.

Zostało ono zrównane z ziemią przez Heroda Wielkiego. Wzniósł wokół niego mury, zasypał ziemią, umieścił pod nimi łuki, wyrównał teren i umieścił tam swoją świątynię. Dziś znajduje się tam meczet, a właściwie meczet tak zwanego Meczetu Omara, gdzie znajduje się złota kopuła, którą widzieliśmy na poprzednim slajdzie, tzw. Kopuła na Skale, skała, na której Abraham miał złożyć w ofierze Izaaka.

Tak czy inaczej, to jest płaski obszar. To jest bardzo wyraźne. Ale potem, patrząc na zachód, teraz patrząc na zachód, w stronę Morza Śródziemnego, widać pagórkowate tereny Judy i nowe miasto Jerozolimą.

Ale chcę zwrócić waszą uwagę na ten mały kawałek ziemi, o tutaj. To właśnie tam zaczęła się Jerozolima. I pytacie, dlaczego Jerozolima miałyby się tam zaczynać?

Dlaczego teraz wygląda tak pusto, podczas gdy główne miasto zdaje się rozwijać w tym obszarze? Odpowiedź, jak zobaczymy, ma związek z zaopatrzeniem w wodę.

Starożytne miasta potrzebowały wody, a my zobaczymy, skąd pochodziło jej źródło dla Jerozolimy. Ten owalny obszar, który tu widzicie, to miejsce, gdzie narodziła się Jerozolima. To było miasto Jebusytów, które zostało zdobyte przez Dawida, a miasto rozrosło się stamtąd do dziś.

Przyjrzyjmy się topografii tego obszaru. Na kilku slajdach zauważycie ten konkretny element, który tu przedstawiam, wyglądający mniej więcej tak: To są mury Jerozolimy, które dziś wyznaczają teren, który nazywamy Starym Miastem Jerozolimy.

Właściwie to mur zbudowany przez Turków po zdobyciu miasta. Został zbudowany przez Turków w XVI wieku. Wzgórze Świątynne, które pokazywałem wcześniej, to ten prostokąt.

Pamiętajcie o tym na mapach, które wam pokażę, a które pomogą wam zorientować się w terenie. No cóż, kilka głównych cech topologicznych. Przede wszystkim Dolina Cedronu.

To głęboka dolina, ciągnąca się na wschód od starego miasta, Dolina Cedronu. Drugą dużą doliną jest Dolina Hinnoma. Dolina Hinnoma zaczyna się na zachodzie, biegnie na południe wokół południowej części miasta, a następnie skręca na wschód i właśnie w tym miejscu spotyka się z Doliną Cedronu.

Mamy tu kolejną dolinę, która ciągnie się przez środek, nazywaną Doliną Centralną, a w czasach greckich Doliną Tyropejską. Nawiasem mówiąc, „Tyropejska” oznacza dolinę serowarów, czyli kogoś, kto wytwarza ser. Mamy tu też kolejną mniejszą dolinę, Dolinę Transwersalną.

Nie będziemy się tym martwić. To są trzy główne doliny. Oto miasto Dawida, czyli Syjon, zwane też Ofelem, Ofelem.

Ofel to hebrajskie określenie oznaczające po prostu niewielki wybrzuszenie lądu. I to właśnie tam narodziło się miasto Jerozolima. Wspomnę o tym teraz, a później pokażę wam to dokładniej.

Powodem jest to, że właśnie tutaj znajdowało się źródło wody, tzw. Źródło Gichon. Ale tuż na północ od Ofelu, miasta Dawida, znajduje się Wzgórze Świątynne, o którym wspominałem wcześniej, podając je w kontekście TM. Na zachodzie znajduje się tzw. Wzgórze Zachodnie, obszar między Doliną Centralną a Doliną Hinnoma.

I wreszcie, na wschód, po prawej stronie mapy, mamy Górę Oliwną. To ona pozwala nam zorientować się w topografii Jerozolimy. A właściwie Miasto Dawida od południa.

Oto Ofel, dokładnie w tym miejscu, Miasto Dawida. Ponownie użyję określenia Góra Syjon. Użyję określenia Ofel.

Będę używać określenia „Miasto Dawida”. Będę używać określenia „Syjon”. I wszystkie te określenia będą odnosić się do tego małego kawałka ziemi.

A oto Dolina Cedronu na wschodzie. Oto Dolina Hinnoma, ciągnąca się od zachodu na południe od miasta. A oto Dolina Tyropean , czyli Dolina Centralna.

A wszystkie te miejsca spotykają się w tym miejscu. A Dolina Cedronu ciągnie się aż do Morza Martwego. Zauważ, że Miasto Dawida jest niższe niż otaczające je wzgórza.

I możesz znowu zapytać: „Chwileczkę, jeśli chcesz schronienia, czy nie wejdiesz tak wysoko, jak się da?”. Tak, wejdiesz, o ile jest tam woda. Ale powtórzę jeszcze raz: dla Miasta Dawida woda jest w dole, przy Ofelu. Źródło Gichon jest tuż tutaj.

Zobaczycie kilka bardzo interesujących sposobów, w jaki udało im się doprowadzić wodę ze źródła Gichon do miasta, aby uniemożliwić jej dostęp wrogom, którzy przybyliby podbić Jerozolimę. Ale to właśnie źródło wody, źródło Gichon, odegrało kluczową rolę w założeniu miasta na Ofelu, gdzie się znajduje. Wspomniałem już, że Jerozolima leży niżej niż wzgórza.

Oto kilka odniesień do tego elementu geograficznego. W Psalmie 121, wersecie 1, psalmista mówi: „Wznoszę oczy ku góróm. Skąd nadejdzie mi pomoc? Pomoc moja przychodzi od Pana, który stworzył niebo i ziemię”.

Wyobraź sobie kogoś w okolicy Ofelu, patrzącego na północ, gdzie jest Wzgórze Świątynne, wyższe. Patrzy na wschód, na Górę Oliwną, wyższą. Patrzy na południe, gdzie są góry i wzgórza, które są wyższe.

Patrzy na zachód, to Wzgórze Zachodnie. Otaczają go góry. I to jest symbol, którego używa psalmista, jak Pan otacza swój lud.

A także w Psalmie 125, wersecie 2, tak jak góry otaczają Jerozolimę, tak Pan otacza swój lud teraz i na wieki. Teraz widzicie, jak obserwowanie topografii pomaga nam zrozumieć coś, co może być nieco bardziej duchowe niż to, o czym czytacie w Psalmach 121 i 125. To, nawiasem mówiąc, dobra reklama, zachęcająca do odwiedzenia Jerozolimy.

Dawid zdobywa Jerozolimę, bardzo ważny okres w historii miasta. Posąg Dawida po lewej. Cóż, nie z czasów Dawida, rozumiesz.

Tak czy inaczej, główne fragmenty to 1 Księga Kronik, rozdział 11, wersety od 4 do 9. To jest Biblia Nowego Testamentu (New American Standard Bible). Następnie Dawid i cały Izrael udali się do Jerozolimy, czyli do Jebus, a Jebusyci, mieszkańcy tej ziemi, byli tam. Następnie Dawid zamieszkał w twierdzy, zwanej Miastem Dawida.

Kiedy w końcu zdobył miasto i umieścił tam swój pałac, swoją twierdzę, nazwano je jego imieniem. Zbudował miasto dookoła, od rzeki Melo, od zabudowanego terenu. Pokażę ci zdjęcie, do czego to może się odnosić, nawet do otaczającego go obszaru.

I Joab naprawił resztę miasta. Joab jest jego dowódcą. A potem, jeśli przejdziemy do 2 Księgi Samuela, rozdział 5, Dawid zdobywa miasto Jebusytów.

I powiedziano nam, że Jebusyci szydzili z Dawida, mówiąc, że nawet kulawy i ślepy może obronić Jerozolimę. Innymi słowy, Jerozolima jest tak silna, że nawet kulawy i ślepy może ją obronić przed tobą, Dawidzie. Ale, jak czytamy, Dawid wszedł do miasta przez Sinor, po hebrajsku Sinor.

A prawdopodobnie najlepszym tłumaczeniem tego jest stwierdzenie, że przez Jakiś tunel wodny, który mają Jebusyci. Cóż, skoro mówimy o wodzie, lepiej pomówmy trochę o jej zaopatrzeniu w wodę. Ta mapa powinna być już znana .

Ponownie, dla orientacji, oto Mur Turecki, który do dziś jest częścią Jerozolimy. Tu, a tam Wzgórze Świątynne. Ofel, Miasto Dawida, jest tutaj.

A my chcemy się skupić na Źródle Gichon. Zauważcie, że Źródło Gichon znajduje się blisko Ofelu. Mamy więc Źródło Gichon , i wspomnę o tunelu, który później zbudował król Ezechiasz.

Chcę jednak zaznaczyć, że teraz, gdy mamy tę przerywaną linię na mapie, widać, do czego to się odnosi. To będzie bardzo ważny element obrony Jerozolimy. I Sadzawka Siloe, gdzie zbierały się wody ze źródła Gichon po przejściu przez ten tunel.

Sadzawka Siloe odgrywa bardzo ważną rolę w cudzie, którego Jezus dokonał w czasach Nowego Testamentu. Później , w okresie Hasmoneuszy, istniał system akweduktów. Okres Hasmoneuszy to okres międzytestamentalny między Starym a Nowym Testamentem.

W okresie rzymskim miasto rozrosło się do tego stopnia, że musiało sprowadzać wodę z daleka. Rzymianie, którzy byli znakomitymi budowniczymi akweduktów, potrafili sprowadzać wodę z odległości 30 kilometrów do miasta i napełniać cysterny w mieście dla mieszkańców i na potrzeby rytuałów odbywających się na Wzgórzach

Świątynnych. Tak właśnie wyglądało miasto Dawida, Jerozolima Dawida, że tak powiem, miasto Jebusytów.

Otoczony murami, o tak. Pałac Dawida stoi w tym miejscu. Bardzo, bardzo interesująca archeologia, która coś nam o tym mówi.

To tutaj znajdowało się źródło Gichon. Archeolodzy odkryli fundamenty potężnych wież, które miały chronić źródło przed wrogami z zewnątrz, w ciągu ostatnich pięciu lat. Jednak nawet z wieżami istniał bardzo sprytny sposób, aby zejść na dół i zdobyć wodę, o czym wspomnę wcześniej, o czym wspomnę później.

Oto Dolina Centralna, a tutaj Dolina Cedronu. I zauważcie te mury w poprzek. Po co mielibyśmy budować mury w poprzek doliny? Żeby zbierać wodę.

Kiedy pada deszcz, spowolnij go, wsiąknij w ziemię, żeby ludzie mogli tam sadzić rośliny. Cóż, to trochę skomplikowany diagram, ale to widok z boku na Ofel. To przecięcie biegnące ze wschodu na zachód przez Ofel.

Pozwólcie, że pokażę, co się dzieje, ponieważ jest to bardzo ważne dla zrozumienia, co dzieje się z zaopatrzeniem w wodę. Po pierwsze, tutaj jest Dolina Cedronu, w tym obszarze. A dokładnie w Dolinie Cedronu, tutaj jest Źródło Gichon, gdzie znajduje się Źródło Gichon.

Dobrze, to jest w dolinie. Miasto jest tutaj, na wzgórzu, nad Ofelem. Trzeba chronić miasto, więc trzeba zbudować mur.

Gdzie zbudujesz mur? Cóż, nie zbudujesz go tutaj, w dolinie, gdzie ktoś może przyjść i praktycznie przeskoczyć go o tyczce. Chcesz zbudować mur gdzieś na wzgórzu, żeby wróg musiał się wspinać, zanim dotrze do muru. Z drugiej strony, nie chcesz budować muru zbyt wysoko na wzgórzu, bo wtedy nie będzie wystarczająco dużo miejsca, żeby ludzie mogli tam mieszkać.

Istnieje więc równowaga co do tego, gdzie postawić mur. Mieszkańcy Jebus, a później, za czasów Dawida, zbudowali w tej twardej skale, która stanowi podstawę Ofelu, duży basen. Mieli mały tunel, który odprowadzał wodę ze źródła Gichon do basenu, dzięki czemu basen się napełniał.

Zauważ, że basen znajduje się poza murami miasta. W tym miejscu znajdowało się wejście do miasta, wewnątrz murów, gdzie ludzie wchodzili do tunelu ze schodami, który tutaj zbudowali, a następnie do płaskiego terenu prowadzącego do basenu. Ludzie brali swoje naczynia, schodzili tunelem do basenu, napełniali naczynia wodą, a następnie wracali do miasta i to właśnie tam mieli dostęp do wody.

Jest więc chroniony przez tunel prowadzący do basenu, ale były tam również dwie duże wieże, które go chroniły. Później wykopano tunele, aby skierować wodę nieco na południe. To jest południe, to północ.

Wrócę do tego nieco później. Kiedyś uważano, że istnieje szyb, tzw. Szyb Warrena, który do dziś jest widoczny w Jerozolimie, i kiedyś ludzie myśleli, że mieszkańcy Jerozolimy sprowadzali swoje pojemniki do tego miejsca i wrzucali je przez szyb, gdzie była woda, ale teraz wiemy, że to nieprawda. W „Biblical Archaeology Review”, numerze z marca-kwietnia 2007 roku, ukazał się bardzo dobry artykuł na ten temat.

Więc Warren Shaft, ten obszar, który uważano za część systemu zaopatrzenia w wodę, najwyraźniej okazał się zjawiskiem naturalnym, więc nie myślimy już o Warren Shaft jako o źródle wody do miasta, ale widzicie, jakie to wszystko sprytne. Oto zdjęcie tunelu prowadzącego do basenu. Oczywiście, teraz mamy metalowe, przepraszam, metalowe schody, a schodząc w stronę basenu, spojrzycie w lewo i zobaczycie ten obszar, który jest oświetlony w dole.

patrzyliśmy prosto w dół szybu Warren. Nawiasem mówiąc, jednym z powodów, dla których naszym zdaniem nie służył on do przechowywania naczyń, jest to, że aby wrzucić tam naczynia po wodę, trzeba by było mieć na nich liny, a kiedy się je wyciągało, liny ocierałyby się o ściany i widać by tam ślady po linach, ale niczego takiego nie widać. Najwyraźniej nie służył on do zaopatrzenia w wodę, ale widać, jak zabezpieczono ten zbiornik, aby ludzie mieli dostęp do wody, nawet jeśli poza miastem są wrogowie.

A teraz, dalej, oto zbliżenie Ofelu, Miasta Dawida. Oto Źródło Gichon, a za czasów Ezechiasza wykopano tunel od Źródła Gichon aż do Sadržawki Siloe. Stało się to około 701 roku p.n.e., aby doprowadzić wodę do miasta z innego kierunku i zgromadzić ją w Sadržawce Siloe. To oczywiście musiało być otoczone murami.

Teraz możesz pomyśleć, że to trochę dziwna ścieżka. Czemu po prostu nie iść prosto? Odpowiedź brzmi: nikt tak naprawdę nie wie, dlaczego ta ścieżka jest taka, jaka jest, poza tym, że jest tam bardzo twarda skała, a ludzie, którzy wykuwali tunel, prawdopodobnie szukali bardziej miękkiej skały. Niektórzy podejrzewają też, że w skale była jakaś szczelina, przez którą sączyła się woda, i po prostu poszli nią.

Ale oto, co jest ciekawe. To nazywa się Tunel Ezechiasza. Oto, co jest ciekawe.

Jeśli chcesz zobaczyć przekrój, oto Źródło Gichon, a tu tunel, który utrzymuje się na tym samym poziomie, doprowadzając wodę ze Źródła Gichon aż do Sadržawki Siloe. Zauważ, że nad tunelem znajduje się około 45 metrów skały, którą udało się wykopać. I nie tylko udało im się wykopać ten tunel, ale także dwie ekipy ludzi – jedna zaczęła kopać w tym miejscu, druga zaczęła kopać w tym miejscu. Spotkali się

w centrum i dokonali korekt, aby woda mogła swobodnie płynąć od Źródła Gichon aż do Sadržawki Siloe.

Tutaj Pałac Dawida, reszta miasta, fragment murów miejskich, wszystko bardzo sprytnie zrobione. A tutaj, widzicie, Joab wszedł tutaj, i my też. To dzięki uprzejmości Generation Word Company, a oni mówili o podróży do Izraela.

Więc weszli tutaj, ale każdy, kto wchodzi do tunelu, z którego możemy teraz skorzystać, przez który możemy przejść, wchodzi również w tym miejscu. I żeby wam pokazać, jak to wygląda, oto ono. Widzicie, ile skał zostało wydobytych? To widok prosto w głąb tunelu.

Przekop się przez podłoże skalne, 50 metrów pod ziemią, czyli około 150 stóp poniżej szczytu, prosto przez litą skałę. Ma około pół kilometra długości, czyli nieco mniej niż pół mili. Robotnicy pracowali z obu końców, spotykając się pośrodku. W 2 Księdze Kronik, w rozdziale 32, czytamy, że to Ezechiasz zablokował górny odpływ źródła Gichon, czyli tę część, która pozwalała wodzie płynąć do doliny, ponieważ był atakowany przez Asyryjczyków i nie chciał... Więc zablokował to i wykopał ten kanał, aby woda spływała w dół do zachodniej strony miasta, która była włączona do murów miejskich.

Czytamy o tym w 2 Księdze Kronik, w rozdziale 32. Co więcej, w XIX wieku przy wejściu do tunelu znaleziono inskrypcję. Mówi ona, że dwie drużyny, czyli robotnicy, pracowały w przeciwnych kierunkach i kopały w przeciwnych kierunkach, podążając za dźwiękiem kilofów, przecinając pozostałą skałę, aż w końcu tunele się połączyły.

A potem, gdy już połączyli tunele, trzeba było jeszcze trochę kopać, żeby uzyskać płynne nachylenie od źródła Gichon aż do sadzawki Siloe. Bardzo, bardzo staranna robota. Cóż, to czas zdobycia miasta przez Dawida, a my rozmawialiśmy o Ezechiaszu i źródłach wody.

Przyjrzyjmy się trochę rozbudowie miasta za czasów Salomona. Oto Ofel. Inny widok na niego, Dolina Cedronu tutaj, na wschodzie.

Central Valley. Tam jest Wzgórze Świątynne . Bardzo oczywista atrakcja, którą widzimy.

Po prawej stronie znajduje się mapa, na której zaznaczono miejsce, gdzie znajduje się źródło Gichon i tunel Ezechiasza, a także sadzawka Siloe, o której wspomnimy nieco później. Dolina Cedronu, Tyropean lub Dolina Centralna. Ten owal pokazuje rozmiary miasta za czasów Dawida.

Za czasów Salomona zajął on górną część wzgórze, na którym znajduje się Ofel, tzw. obszar Wzgórze Świątynne, i tam zbudował świątynię, o której czytamy w Piśmie

Świątym. Zatem to właśnie tam znajdowała się świątynia za czasów Salomona. Później, w czasach Nehemiasza i Ezdrasza, a następnie Heroda Wielkiego, to właśnie tam znajdowała się świątynia.

Miasto rozszerza się więc na północ. Jest tu wiele interesujących archeologicznie miejsc i chcę się skupić na tym obszarze. Ponownie, Ofel i Wzgórze Świątynne zostały już zaznaczone.

Chcę skupić się na tym obszarze, na kilku bardzo interesujących rzeczach, które można zobaczyć w Jerozolimie i które dają nam wyobrażenie o tym, jak wyglądało życie w tamtych czasach. Zaczynamy. Chcę przyjrzeć się położeniu regionu arabskiego.

Oto kilka wykopalisk, które miały miejsce. Najpierw mamy dom Achiela, tak zwany dom Achiela, ponieważ znaleziono tam pieczęć z jego imieniem. Ktokolwiek był właścicielem tego domu, był bardzo zamożny. Z badań archeologicznych dowiedzieliśmy się, że domy w czasach Dawida, a mówimy o XI i IX wieku p.n.e., były dwupiętrowe, a kolumny, które widzicie pośrodku, w rzeczywistości miały jeszcze jedno piętro, więc były dwupiętrowe.

Drugą rzeczą, którą widzisz, jest ta masywna konstrukcja, tak zwany mur oporowy, a ten mur oporowy podtrzymywał monumentalny budynek, którego fundamenty znaleziono tuż nad nim. Po co ci mur oporowy? Ponieważ jesteś na wzgórzu, a jeśli zamierzasz zbudować duży budynek na wzgórzu, musisz mieć podparcie po stronie u podnóża, w przeciwnym razie całość się zawali, dlatego mur oporowy został zbudowany, aby służyć jako fundament dla monumentalnego budynku, który tam powstał. Co teraz robisz? Budujesz ten mur, a za nim zasypujesz ziemię.

Wspomniałem o miło. W Piśmie Świętym czytamy, że kiedy Jerozolima zostaje zbudowana, miło staje się głównym elementem jej budowy. Miło pochodzi od hebrajskiego słowa oznaczającego „wypełniać” i najwyraźniej odnosi się do murów fundamentowych i wypełnienia, które znajduje się za nimi. Właśnie tej metody używali, aby budować swoje budowle w Jerozolimie na tym wzgórzu.

Mamy więc tarasy, ściany, wypełnienie i wspomniałem o tej monumentalnej budowli. Kilka innych rzeczy, które pokazują, jak monumentalna jest ta budowla, prawdopodobnie pałac Dawida. Jeśli przyjrzesz się uważnie, zobaczysz postać, która zawsze służy jako miarka, dająca wyobrażenie o wielkości budowli. To fundament monumentalnej budowli.

Wykopaliska prowadzi Eilat Mazar, wnuczka słynnego Benjamina Mazara, jednego z czołowych archeologów Izraela i Jerozolimy. To ona odkryła tę monumentalną budowlę i uważa, że pochodzi ona z czasów Dawida. Zatem może to być pałac Dawida. Oto rekonstrukcja pałacu Dawida, jak mógł wyglądać na tym wspaniałym

fundamencie, który widzieliśmy. A oto ciekawostka, którą można znaleźć w domu Achiela, w pokoju na uboczu.

To jedna z tych zabawnych rzeczy, które można znaleźć. Chcę skupić waszą uwagę na tym kamieniu. Jest mniej więcej wielkości dużego laptopa.

Oto zbliżenie. Wiesz, co to jest? To toaleta. Patrząc na nią z boku, widać, że kiedy z niej korzystano, była pozioma, ale to była toaleta.

Znów jedna z tych interesujących rzeczy, które można znaleźć w domu Achiela. W każdym razie tak wyglądała Jerozolima za czasów Dawida. To nie Ofel.

To współczesna wioska Silwan, położona po drugiej stronie Doliny Cedronu, ale zwróć uwagę, jak jeden dom jest zbudowany na drugim. Taka sama sytuacja miała miejsce w Jerozolimie. W Psalmie 122, wersecie 3, czytamy, że Jerozolima została zbudowana jako jedno miasto, i z pewnością taka była sytuacja, co oznacza, że jeśli jesteś na dachu wyższego budynku, możesz spojrzeć w dół i zobaczyć, co dzieje się na dachu niższego. Czy to przychodzi ci na myśl jakieś historyczne nawiązanie? Mam nadzieję, że przychodzi na myśl 2 Samuela 11, historię Dawida i Batszeby.

Można by się zastanawiać, dlaczego Batszeba kąpała się na dachu po południu, ale widać, że Dawid, który znajdował się wyżej w mieście, mógł patrzeć w dół i dokładnie widzieć, co się dzieje. Widzimy więc, jak geograficznie ta historia jest ze sobą powiązana. To smutna historia, ale geograficznie widzimy, jak się układa.

Chciałbym przyjrzeć się pewnym wydarzeniom historycznym, od powrotu z niewoli babilońskiej do zniszczenia Jerozolimy. Księga Ezdrasza, rozdział 3, opisuje powrót z wygnania. Stało się to, gdy Cyrus Wielki, Pers, po podboju imperium babilońskiego w 539 roku, wydał dekret zezwalający Żydom na opuszczenie niewoli w Babilonie, powrót do Izraela i odbudowę Jerozolimy.

Mury Nehemiasza zostały zbudowane około 450 roku n.e., jednak później, mimo że w czasach Ezdrasza i Nehemiasza istniała tam niewielka świątynia, główne mury zostały odbudowane dopiero około 450 roku. Aleksander Wielki zapoczątkował okres hellenistyczny, który trwał do czasów rzymskich w 63 roku p.n.e. Z tego, co czytamy u żydowskiego historyka Józefa Flawiusza, który pisał mniej więcej w tym samym czasie co apostołowie, wynika, że między Aleksandrem Wielkim a Żydami panowały bardzo przyjazne stosunki, choć później potomkowie Greków i Żydów mieli swoje konflikty.

Ale w przeważającej mierze relacje z Aleksandrem Wielkim układały się bardzo dobrze. Wydaje się nawet, że miał kilku żydowskich najemników, którzy walczyli po jego stronie, gdy wyruszał na podbój innych ziem. Ekspansja Hasmoneuszy na Wzgórze Zachodnie miała miejsce pod koniec II wieku p.n.e.

Hasmoneusze to rodzina wojowników, którzy walczyli z greckimi władcami z północy, próbującymi nawrócić Żydów na kulturę hellenistyczną, daleką od tej, do której byli przyzwyczajeni. Około 167 r. p.n.e. wybuchła wojna domowa, a około 140 r. p.n.e. Żydzi uzyskali niepodległość religijną i polityczną. Trwało to do 63 r. p.n.e., kiedy to Pompejusz wkroczył do kraju i go podbił. Herodzie, zbudowaliśmy świątynię i Wzgórze Świątynne, powiedziałbym, że około 40 r. p.n.e. i później.

Właściwie to raczej około 37 r. p.n.e. i później, kiedy Herod naprawdę przejmuje władzę. Wydarzenia opisane w Ewangeliach miały miejsce około 30 r. n.e., a następnie w 70 r. n.e. doszło do powstania żydowskiego i zniszczenia Jerozolimy. Ciekawie jest znaleźć fragmenty z okresu międzytestamentowego, gdy udasz się do Doliny Cedronu, naprzeciwko Ofelu. Znajdziesz tam te monumenty wykute w litej skale.

To pomniki upamiętniające ludzi, którzy istnieli. Ten po lewej nazywa się Kolumna Absaloma. Tak naprawdę nie ma nic wspólnego z królem Absalomem.

To bardzo typowy rodzaj architektury, jaki można znaleźć w okresie międzytestamentowym. Tutaj znajduje się Grób Zachariasza, tak zwany Grób Zachariasza, niemający nic wspólnego z prorokiem Zachariaszem. Wszystkie te rzeczy to bardzo interesujące artefakty, bardzo interesujące artefakty architektoniczne z okresu międzytestamentowego.

którą można znaleźć – ten obszar Doliny Cedronu jest pełen grobowców wykutych w skale. Co ciekawe, nawet do dziś, na Górze Oliwnej, to jest Góra Oliwna za nami, wszystkie te małe kamienie, które widać, to małe nagrobki, pomniki nagrobne. Góra Oliwna, od Doliny Cedronu w dole, aż po sam szczyt, była miejscem pochówku od wieków.

Jerozolima Nowego Testamentu, trochę inna mapa, ale znowu pozwólcie, że wskażę mury miasta, obecne mury miasta. Nie chcę być nudny, ale to dobra orientacja w tym, co zamierzam powiedzieć. Jest tam taki mur miejski, a tutaj Wzgórze Świątynne, którego zdjęcia i inne mapy widzieliście.

Przede wszystkim, chcę poruszyć temat Heroda Wielkiego. W czasach Heroda Wielkiego mury przebiegały nieco inaczej, jak zaznaczono na biało. Wzgórze Świątynne znajdowało się tutaj. Zwróćcie uwagę na współczesne mury miejskie, a raczej mury tureckie, te, które widzicie w czasach współczesnych, przebiegały w ten sposób. Ale za czasów Heroda mur ciągnął się aż do miejsca, gdzie spotykały się doliny: centralna, Hinnom i Cedron, a tuż obok znajdowała się sadzawka zwana Sadzawką Siloe.

Opowiemy o tym bardzo ciekawą historię. A potem mur biegł wzdłuż Doliny Hinnoma w górę, czyli tam, gdzie obecnie znajduje się mur, aż tutaj. I w tym miejscu, zamiast

wystawać w tę stronę, wchodził trochę w głąb, i właśnie tutaj, poza murami miasta, nawiasem mówiąc, znajduje się tradycyjne miejsce ukrzyżowania Jezusa, Bazylika Grobu Pańskiego, i o tym coś powiem.

Odbudował jednak miasto i rozpoczął odbudowę około 37 r. p.n.e. do 4 r. p.n.e. Został ogłoszony królem Żydów w 40 r. p.n.e. przez Senat Rzymski, ale tak naprawdę został królem Żydów dopiero w 37 r. p.n.e. Dopiero około 22 r. p.n.e. rozpoczął budowę świątyni, która okazała się jedną z najwspanialszych świątyń w całym Cesarstwie Rzymskim.

W rzeczywistości sam obszar świątynny był największy w całym Cesarstwie Rzymskim za czasów Heroda. I tak świątynia była największa w starożytności klasycznej, a wszystko to za czasów Heroda Wielkiego. Ale Herod miał nie tylko wielką świątynię, ale także wielki pałac w tej części Jerozolimy.

Oczywiście, nie mamy zdjęć z tamtego okresu. Jednak Izraelczyk o nazwisku Nachman Avigad przeprowadził w tym rejonie wiele wykopalisk i dał nam wyobrażenie o tym, jak wyglądało miasto. Oprócz źródeł historycznych, inny Izraelczyk o nazwisku Avi Yonah wraz ze swoimi pracownikami zbudował model Jerozolimy. To jest w skali od 1 do 50.

A to, co widzimy w tym momencie, to obszar pałacu Heroda Wielkiego. Niektórzy uważają, że to właśnie w tym miejscu Jezus spotkał się z Piłatem wieczorem, kiedy został aresztowany. W każdym razie strzegły go trzy duże wieże.

Miał kolumnady łączące dwie części pałacu, co było naprawdę wspaniałym elementem. A po prawej stronie widać część świątyni. A to jest sama świątynia.

A tutaj, ta budowla z czterema małymi wieżyczkami, to twierdza Antonii. Marek Antoniusz również był dobrym przyjacielem Heroda Wielkiego. Dlatego, kiedy zbudował tę twierdzę w Jerozolimie, aby strzec tego, co mogło się dzieć w świątyni, ponieważ Herod zawsze obawiał się, że jeśli wybuchnie bunt przeciwko niemu, prawdopodobnie wydarzy się to na terenie świątyni, zbudował tę potężną twierdzę i nazwał ją imieniem Marka Antoniusza.

A to nazywa się Antonia. To daje wyobrażenie o tym, jak blisko siebie są te miejsca. Między pałacem a świątynią może być jakieś pół mili.

wiele innych budynków, o których nie będziemy mówić. Ale mamy tu też platformę świątynną. Ten obszar, świątynia tuż obok, twierdza Antonii, o której wspominałem wcześniej.

To widok, jaki można by mieć, będąc w pałacu Heroda, patrząc w stronę świątyni. Oto świątynia. Zwróć uwagę na kolumnadę zwaną Portykiem Salomona lub Kolumnadą Salomona.

Jezus nauczał tam całkiem sporo, całkiem sporo. Jest to wspomniane z nazwy w Ewangeljach. A tutaj, po prawej, mamy to, co znane jest jako Królewskie Stoa, które również było miejscem nauczania.

Zatem teren świątyni nie był jedynie miejscem składania ofiar, ale także miejscem spotkań i nauczania. Jezus i jego uczniowie często się tam spotykali. W rzeczywistości, nawet po wniebowstąpieniu Jezusa, uczniowie również spotykali się w świątyni i prawdopodobnie nadal to robili, naśladowcy Jezusa, aż do zburzenia świątyni w mieście w 70 roku n.e.

Tutaj znowu świątynia. To, na co patrzysz, to dziedziniec kobiet. To, co widziałeś, to trzy dziedzińce w Izraelu, świątynia w Izraelu, w Jerozolimie.

Był dziedziniec dla pogan, gdzie mógł wejść każdy. Potem był dziedziniec dla kobiet, gdzie mogli wejść zarówno Żydzi, jak i Żydzi. Potem był dziedziniec dla mężczyzn, gdzie mogli wejść tylko mężczyźni.

No i oczywiście była część wewnętrzna, gdzie tylko kapłani mogli wchodzić do świątyni, a arcykapłani do Miejsca Najświętszego świątyni. I to tylko jeden raz w roku, w Dniu Przebłagania. Oto więc Dziedziniec Pogan.

A tutaj schody prowadzą na dziedziniec kobiet, gdzie kobiety mogły iść. Zauważcie tu małą barierę, balustradę. A w balustradzie były rzeźby.

Właściwie, oto jeden z nich, ostrzegający ludzi, aby nie przekraczali tej balustrady. I zasadniczo brzmiał on tak: jeśli ktokolwiek niebędący Żydem zostanie złapany na tych schodach, poza dziedzińcem pogan, nie będzie mógł winić nikogo innego za swoją śmierć, tylko siebie. W Dziejach Apostolskich, rozdział 21, wersety 28-29, czytamy, że Paweł został oskarżony o wprowadzenie poganina na teren, na którym nie powinien się znajdować, kiedy to, jak twierdzą, przyprowadził ze sobą Trofima i powiedział, że wprowadził go na dziedziniec przeznaczony wyłącznie dla Żydów.

Nawiasem mówiąc, to się nie wydarzyło, ale to właśnie z powodu tego zarzutu byli gotowi zabić go w okolicy świątyni, zanim uratował go rzymski centurion. Więcej świątyni od południowego zachodu. Ten obszar, tutaj jest świątynia, twierdza Antonia.

Oto Królewska Stoa. A tutaj Dolina Tyropean . To ma być teatr.

Powstaje pytanie, czy teatr rzeczywiście tam istniał, czy nie, ale jest pytanie. Jest tutaj, w tym konkretnym modelu, ale chcę was ostrzec, zwrócić uwagę na kilka rzeczy, pozostałości tego, co do dziś można zobaczyć w Jerozolimie. Jak powiedziałem, tutaj macie Dolinę Centralną.

Z Central Valley chcesz wejść na Górę Świątynną. Jak to zrobić? Zrobisz to przez te masywne schody, a tuż obok jest łuk, który je podtrzymuje. Fundament tego łuku, mocowany do Góry Świątynnej, nadal tam jest i pokażę ci jego zdjęcie.

Mamy też przejście, które prowadziło od zachodniego wzgórza, łączące miejsce, gdzie przebywali przywódcy Jerozolimy, zasadniczo saduceusze i faryzeusze, z Wzgórzem Świątynnym, tzw. Łukiem Wilsona, którego część pozostała. A jeśli przyjrzyście się uważnie temu obszarowi, pokażę wam zbliżenie prawdziwego obiektu, to znajdziecie kilka masywnych kamieni, których Herod Wielki użył, aby powstrzymać ziemię i przekształcić to zaokrąglone wzgórze Moria w płaskie Wzgórze Świątynne, które istnieje do dziś. Tak więc, zorientujcie się, co się tu dzieje.

Twierdza Antonii, Świątynia, Królewskie Stoa. Jesteśmy tutaj na poziomie drogi, w momencie, gdy... to, co jest pozostałością łuku prowadzącego na zewnątrz, a ten konkretny łuk podtrzymywał te masywne schody, które opadały pod kątem, aż do centralnej doliny, gdzie znajdowała się ta rzymska droga. Zauważ, że są wybrukowane.

Teraz powiesz: „Chwileczkę, co to za kamienie?”. Kiedy Rzymianie zniszczyli Jerozolimę, aby pokazać, co się dzieje, gdy ludzie się przeciwko nim buntują, udali się na Wzgórze Świątynne i zaczęli burzyć mury Wzgórza Świątynnego. Chcieli zniszczyć cały mur oporowy, a te kamienie to kamienie, które Rzymianie zrzucili ze szczytu Wzgórza Świątynnego, którego nie widać, bo jest zablokowany, a oni weszli i zauważyliście pęknięcia w drodze. Te pęknięcia powstały z powodu siły tych potężnych kamieni, które spadły z tej wysokości i uszkodziły rzymską drogę.

Co ciekawe, znaleziono ten konkretny kamień z inskrypcją, która mówi o miejscu trąbienia i o tym, co działo się podczas świąt w rogu Wzgórza Świątynnego, gdzie zrobiono poprzednie zdjęcie. Ten kamień został znaleziony i o tym, co działo się podczas świąt, ktoś stawał tam z trąbą i ogłaszał początek święta, o czym czytamy w dziełach historycznych. Na przykład Józef Flawiusz i Talmud, czytamy o tym, i tutaj znaleziono kamień, na którym jest napisane o miejscu trąbienia, a ten znaleziono wśród gruzu na dole. Żeby dać wam wyobrażenie o wielkości kamieni, oto Elaine, moja żona, służąca za miarkę. Zwróćcie uwagę, jak duży jest ten jeden kamień.

Służy do zatrzymywania ziemi. Ten najmasywniejszy z tych kamieni waży zaledwie 400 ton. Większe kamienie u samej podstawy znaleziono, mające około 12 metrów długości i ważące około 570 ton. Hera zebrała te masywne, ociosane kamienie i połączyła je z taką precyzją, że nie da się między nie włożyć nawet żyłki.

Oczywiście, dziś mamy do czynienia z pewną erozją, ale nie da się między nie włożyć nawet żyletki, a to właśnie ogromna masa kamieni powstrzymuje ziemię, która została użyta do wypełnienia, aby wyrównać górę Moria i zbudować Wzgórze Świątynne. To daje wyobrażenie o rozmiarach tych kamieni. Tuż u podstawy muru oporowego po zachodniej stronie zbudowano tunel, który prowadzi aż do podłoża skalnego. Można tam zobaczyć również inne kamienie, które również zostały użyte. Jeden z nich ma 12 metrów długości i waży 570 ton. Można się zastanawiać, jak udało im się je tak precyzyjnie umieścić na miejscu.

To historia sama w sobie, która wymagałaby osobnego omówienia. Pozwólcie, że wspomnę o kilku innych miejscach i wydarzeniach, które miały miejsce w nowotestamentowej Jerozolimie. Pozostałości Sadzawki Betesda lub Betsaidy, w zależności od interpretacji, zostały odnalezione w północno-zachodniej części miasta.

To jest archeologia, a to model świątyni, a to Sadzawka Betesda – zauważ, jak blisko jest do terenu świątyni. To Wzgórze Świątynne. To jest na północ od Wzgórza Świątynnego.

Świątynia, Królewskie Stoa i Twierdza Antonia. Chcę wam coś tu pokazać. Zwróćcie uwagę na kolumnadę wokół Sadzawki Betesda.

Ewangelia Jana mówi nam, że miał pięć portyków lub pięć kolumnad, a jeśli się zastanawiacie, co to znaczy? Teraz wiemy z wykopalisk, o czym mówił Jan. Cztery portyki biegną dookoła całego obwodu: jeden, dwa, trzy, cztery i jeden dokładnie przez środek. Pięć portyków, pięć kolumnad.

Jan, który pisał Ewangelię Jana, zna Jerozolimę i wie, co się tam znajduje, co stanowi kolejny dowód jego wiarygodności, ponieważ gdyby Jan rzeczywiście pisał po 70 r. n.e., kto by wiedział, że Sadzawka Betesda ma pięć portyków? Zatem Jan pisze z historycznego punktu widzenia. Nawiasem mówiąc, to właśnie przy Sadzawce Betesda, o której mowa w 5 rozdziale Ewangelii Jana, Jezus uzdrowił paralytyka. Ale oto przy Sadzawce Siloe, o której wspominałem wcześniej, w 9 rozdziale Ewangelii Jana, dokonuje się zdumiewający cud. On, Jezus, przechodząc obok, widzi niewidomego od urodzenia.

Mówi do niego, pluje na niego i pyta go o jego ślepotę. Pluje na ziemię, robi z niej trochę gliny i nanosi ją na oczy mężczyzny. A potem mówi do niego: „Idź i obmyj się w sadzawce Siloam, co tłumaczy się jako zapach, bo sadzawka Siloam nazywana jest również sadzawką Sziloa”, a Sziloa po hebrajsku oznacza zapach.

I powiedział mu: „Zejdź i obmyj błoto z oczu w tej sadzawce zwanej Zapachem. Otóż, ten cud właśnie się dokonuje, zapoczątkowany na Wzgórzu Świątynnym. Oto, na czym to polega.

Tam jest Wzgórze Świątynne . To tam Jezus spotyka niewidomego, tutaj na górze. Sadržawka Siloe jest tutaj na dole.

Mamy prawie pół mili od miejsca, w którym Jezus nałożył błoto na oczy mężczyzny, do miejsca, w którym każe mu się obmyć. Nie dość, że to pół mili, to jeszcze zejście ma 150 metrów. Dobrze, pomnóż to przez trzy, ile masz? Masz około 450 stóp spadku.

Oto człowiek z gliną na oczach, który musi tam zejść. I zastanawiasz się, jak sobie radzi. Po pierwsze, wychodzi ze świątyni.

Wychodzi ze świątyni, może od strony południowej, tutaj, po stronie południowej, gdzie są drzwi i schody. Nawiasem mówiąc, te schody, wiele z nich jest nadal widocznych w Jerozolimie i prowadziły przez bramy na teren świątyni. Tak więc wychodzi, kierując się na południe w stronę Sadržawki Siloe, przechodząc przez części miasta, które są bardzo zwarte.

No, zobaczcie. On przechodzi. Nie wiemy, czy ktoś nim kieruje.

Może zadaje pytania. Wiesz, w którą stronę mam iść? Może znał miasto na tyle, choć zastanawiasz się dlaczego, skoro jest niewidomy od urodzenia, to znaczy, że znał je na tyle dobrze. Ale może był już wcześniej przy Sadržawce Siloe i w pewnym sensie zna drogę.

Może pyta ludzi: „Czy moglibyście mnie tam zaprowadzić?”. „Czy moglibyście mnie tam zaprowadzić?”. Jedna osoba prowadzi go częściowo, druga inną drogą. Patrzą na niego i pytają: „Co robisz z tym błotem na oczach?”. A on mówi: „Nieważne, po prostu zaprowadź mnie przez sadzawkę Siloe. Dobrze, zostaw mnie tam na dole”.

Wyobraź sobie, że nawet ludzie patrząc na niego, mówią: „Spójrz na tego idiotę. Ma błoto w oczach. Po co mu to, do cholery, że ma błoto w oczach?”. A ten człowiek mówi: „Zabierz mnie do sadzawki Siloe”.

Dobrze, po prostu zabierz mnie tam. I w końcu dociera do Sadržawki Siloe. To tradycyjne miejsce, w którym ją znajdowano.

Wiemy teraz, że pochodziła ona z okresu bizantyjskiego i została później przebudowana w czasach krzyżowców. Oto jednak prawdziwa Sadržawka Siloe z czasów Heroda, z czasów Jezusa. Schody prowadzące do wody.

Oto artystyczna wizja tego, jak to wyglądało. Na poprzednim slajdzie widać te kroki w ujęciu archeologicznym. A oto, jak to wyglądało.

W końcu dociera na dół, schodzi po schodach, wyciąga rękę, widzi wodę i zaczyna ją sobie pluskać w oczy, i widzi. To niesamowity cud. A jednym z powodów, dla których jest to niesamowite, jest to, że wszyscy jesteśmy ślepi.

Wszyscy jesteśmy ślepi, dopóki Pan nie pozwoli nam zobaczyć. I to jest obraz tego, co jest prawdą dla nas wszystkich. Ale co ważniejsze, spójrzcie na te korelacje, które są po prostu cudowne.

Bóg Ojciec posłał Jezusa. Jezus posyła więc niewidomego do sadzawki Szilo, co oznacza „posłany”. Bóg Ojciec posyła więc Jezusa.

Jezus posyła niewidomego do sadzawki zwanej Sadzawką Posłanych lub Sadzawką Szilo. Jezus zstąpił z nieba. Niewidomy schodzi do sadzawki ze świątyni, gdzie, jak mawiają, przebywa Bóg.

Stamtąd schodzi do Sadzawki, tak jak Jezus zstąpił z nieba na ziemię. Dociera do Sadzawki. Duch dał światło przy stworzeniu.

A zatem woda, charakteryzująca Ducha, oświeca niewidomego, czyniąc go nowym stworzeniem. Co ciekawe, Izajasz mówi nam, że kiedy przyjdzie Mesjasz, niewidomi odzyskają wzrok. W rozmowie faryzeuszy z niewidomy niewidomy mówi im: „Wiecie, nie uważacie, że ten człowiek jest prorokiem”.

Nie uważasz go za Mesjasza. Ale nigdy w historii nikt niewidomy od urodzenia nie został przywrócony do widzenia. A ten facet sprawił, że ja przejrzałem.

Jeśli o mnie chodzi, to mi wystarczy. I prawdopodobnie ma na myśli fragment z Księgi Izajasza 42,7, który mówi, że niewidomi odzyskają wzrok. To niesamowity cud z mnóstwem interesujących powiązań teologicznych, które mamy.

I wszystko, co wydarzyło się przy Sadzawce Szilo. Chcę jeszcze wspomnieć o kilku innych rzeczach dotyczących męki Jezusa. I na tym zakończymy.

Oto kolejne zdjęcie Jerozolimy. Patrzysz tutaj, na Wzgórze Świątynne. Patrzysz na wschód, z zachodu na wschód.

Wzgórze Świątynne tutaj. To tutaj, w tym miejscu, prawdopodobnie znajdował się pałac Heroda. A pomiędzy tymi rejonami, właśnie tutaj, wiele się wydarzyło, gdy Jezus został aresztowany.

Pamiętajcie, że został aresztowany w ogrodzie za doliną Cedronu, a potem sprowadzony z powrotem do Jerozolimy. A potem zobaczył arcykapłana. Zobaczył Piłata.

Widział króla Heroda, króla Heroda Antypasa. A potem został w końcu ukrzyżowany. Ale proces Jezusa, aresztowanie i ukrzyżowanie.

Aresztowano go w Ogrodzie Getsemani, który znajduje się tuż za Doliną Cedronu, naprzeciwko Wzgórza Świątynnego. W tym miejscu stoi piękny kościół, zwany Kościołem Wszystkich Narodów. A tuż po lewej stronie znajduje się ogród z drzewami oliwnymi.

Nawiasem mówiąc, Getsemani oznacza tłocznnię oliwy. Zbierano tam oliwki. I co ciekawe, w tym samym ogrodzie dzisiaj, zauważcie, że to drzewo ma ogromny pień.

Nie możemy tam wejść do ogrodu. Gdybym mógł, sięgałby mi mniej więcej na długość dłoni. Taka jest szerokość tego pnia.

To jest drzewo oliwne. A drzewo oliwne datuje się na co najmniej 1800 lat. A może nawet 2000 lat temu.

Prawdopodobnie nie istniały w czasach Jezusa, ale może to mieć związek z drzewami. Być może to odnoga drzew, które istniały w czasach Jezusa. I właśnie tutaj Jezus zostaje aresztowany.

Modli się do Ojca. Zostaje zabrany do rezydencji arcykapłana. Co ciekawe, w Jerozolimie odnaleziono bardzo kunsztowne pozostałości domów z mozaikowymi podłogami, które prawdopodobnie należały do kogoś wysoko postawionego w systemie politycznym.

Saduceusze, na przykład, mogli właśnie tutaj, w tym miejscu, spotkać Jezusa z Kajfaszem, arcykapłanem, i Annaszem, swoim ojcem. Stamtąd został zabrany. Zaprowadzono go do Piłata.

Piłat w końcu daje zgodę na ukrzyżowanie. Zostaje ukrzyżowany na niewielkim wzgórzu, które obecnie jest charakterystyczne dla Bazyliki Grobu Pańskiego. Z tego budynku zostaje wyniesiony i ukrzyżowany.

Niektórzy uważają, że to Bazylika Grobu Pańskiego, co moim zdaniem ma wszystkie dowody przemawiające za tym. Inni uważają, że mogło to być miejsce zwane Grobem w Ogrodzie lub Kalwarią Gordona, na północ od Jerozolimy. Powód jest taki, że jeśli spojrzysz na to wzgórze i użyjesz wyobraźni, wygląda jak czaszka.

Oczy, grzbiet nosa, a właściwie grzbiet nosa, a może część ust i zębów tutaj na dole. To tuż obok przystani promowej w Jerozolimie Wschodniej. Tak czy inaczej, to ciekawe, a atmosfera tam była prawdopodobnie podobna do tej za czasów Jezusa, ale z historycznego punktu widzenia, myślę, że Jego ukrzyżowanie naprawdę miało miejsce w Bazylice Grobu Pańskiego, gdzie znajduje się to miejsce.

Ale grób nie mógł go zatrzymać. Przecież służyliśmy zmartwychwstałemu Zbawicielowi. To, czy został ukrzyżowany i pochowany w Bazylice Grobu Pańskiego, czy w Grobie w Ogrodzie, to ciekawa dyskusja historyczna, ale zmartwychwstał.

Zmartwychwstał, a 40 dni później wstąpił z Góry Oliwnej. A oto mały pomnik upamiętniający Jego wstąpienie z Góry Oliwnej. I nie trzeba dodawać, że o Jerozolimie możemy powiedzieć o wiele więcej, ale niestety, nie mamy już czasu.

Dziękuję bardzo za uwagę.